

Sygn. akt *XXVII Ca 1588/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>Sędzia Agnieszka Fronczak (spr.)</i>

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa *D. D. i S. D.*

przeciwko (...) z siedzibą w *D.*

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie

z dnia 9 kwietnia 2021 r., sygn. akt II C 1652/20upr

oddala apelację.

Sygn. akt: *XXVII Ca 1588/21*

UZASADNIENIE

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła być uwzględniona, albowiem zarzuty na jakich została oparta nie wykazały rzeczywistych wad formalno- czy materialnoprawnych kwestionowanego orzeczenia.

Sąd Odwoławczy podziela w całości dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, a także wyprowadzoną na ich podstawie ocenę prawną powództwa, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia.

Zarzuty apelującego stanowią w istocie subiektywną polemikę z wnioskami rozważaniami Sądu I instancji, które korespondują z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji zawiera zatem jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii umocowania pełnomocnika pozwanego, co w ocenie Sądu Odwoławczego nie budzi wątpliwości, bowiem z treści dokumentów wynika, że każdy z pełnomocników pozwanego legitymował się ważnym i wiążącym pełnomocnictwem.

Potwierdzeniem powyższych okoliczności jest udzielone przez L. M. w D. pełnomocnictwo adw. A. L. z dnia 10 lutego 2020 r., oraz dokument umocowania z dnia 9 marca 2018 r. uprawniający J. K. do działania w imieniu spółki podpisany przez dyrektorów K. M. i M. C., w obu przypadkach wyrażający zgodę na udzielenie dalszej substytucji.

Stąd też zarzut naruszenia art. 87 k.p.c. okazał się chybiony.

Podobnie należało ocenić zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c., bowiem art. 205c ust. 6 ustawy prawo lotnicze determinuje tylko skutek dowodowy i stanowi domniemanie nie tyle uznania reklamacji, co faktów wskazanych przez wnoszącego reklamację.

Nie ma przy tym żadnych przeszkód, aby powód mógł uzyskać skuteczną ochronę swojej wiarygodności.

Niemniej jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powództwo podlegało oddaleniu, o czym słusznie orzekł Sąd Rejonowy.

Mając na względzie utrwaloną linię orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Odwoławczy zważył, że powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu ww. lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej, takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. TSUE w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Zatem, przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli dowiedzie, że odwołanie lub opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Z wydruku informacji o opóźnieniu lotu wynika, że skarżący mieli zaplanowany lot o nr (...) na trasie O. T.-W. M., planowany wylot miał nastąpić w dniu 9 lipca 2019r. o godzinie 14:25 i zakończyć się tego samego dnia o godzinie 16:25.

Ostatecznie planowana podróż samolotem odbyła się z opóźnieniem wynoszącym 7 godzin i 54 minuty.

W wyroku z dnia 4 maja 2017 r., C-315/15, Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r., nr 261/2004 w zw. z motywem 14 tego Rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że zderzenie samolotu z ptakiem wchodzi w zakres pojęcia „nadzwyczajnych okoliczności” w rozumieniu tego przepisu.

Mimo że zderzenie samolotu z ptakiem nie jest okolicznością wyjątkową – z uwagi na naturalną obecność ptaków w przestrzeni powietrznej, zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się, że jest to jednak zdarzenie losowe, niemożliwe do przewidzenia, występujące nagle, które nie jest nierozzerwalnie związane z systemem funkcjonowania maszyny.

Zatem taka okoliczność nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności przewoźnika lotniczego i nie pozwala mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Ponieważ jednak nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania, na podmiocie, który zamierza się na nie powołać, spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego (wyrok TSUE z dnia 12 maja 2011 r., C 294/10).

Podmiot ten musi zatem wykazać, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł, bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie, uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały odwołaniem lotu lub jego opóźnieniem wynoszącym w chwili lądowania na lotnisku docelowym co najmniej trzy godziny.

Z raportu inżynierskiego wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem z dnia 17 lipca 2019 r. przedłożonego przez pozwanego wynika, że 9 lipca 2019r. podczas przeglądu przed wylotem wykryto, że samolot obsługujący lot powodów miał zderzenie z ptakiem, co skutkowało koniecznością dokonania kontroli pod kątem ewentualnych uszkodzeń przez licencjonowanego inżyniera posiadającego rating (...) ((...)).

W wyniku przeprowadzonej kontroli nie wykryto uszkodzeń, stwierdzono, że samolot nadaje się do lotu i przekazano go do użytku tego samego dnia o godzinie 17:30.

Jakkolwiek lot, z którego skorzystali skarżący faktycznie uległ opóźnieniu przekraczającemu 8 godzin, to pozwany wykazał zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności w postaci wykrycia zderzenia z ptakiem, co implikowało konieczność szczegółowego sprawdzenia maszyny przed dopuszczeniem jej do użytku.

W konsekwencji uznać należało, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności z tytułu wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r., nr 261/2004, co implikowało oddalenie apelacji na mocy art. 385 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.